

Każdy mężczyzna jest albo Wojownikiem albo paralytykiem w każdej decyzji, którą podejmuje każdego dnia. W obecnych czasów sprawą naglącą staje się wychowywanie mężczyzn na prawdziwych Wojowników. Przedstawiam myśli Johna Eldredge z książki "Droga dzikiego serca":

1. Żyjemy na świecie, na którym toczy się wojna. Chcemy, aby chrześcijańskie życie polegało jedynie na słodkiej miłości do Jezusa. Jednak dzieje się coś innego. Jesteśmy w środku Wielkiej Bitwy.

2. W życiu mężczyzny istnieją rejony, które są w czymś w rodzaju strefy zdemilitaryzowanej, krainą kapitulacji bierności. Szukamy drogi, która wiedzie po linii najmniejszego oporu. Najważniejsze, aby mężczyzna pokonywał tę wrodzoną bierność, ten paraliż, który otrzymał od Adama i ma go w sobie.

3. Biblia zakłada, że bez względu na to, kim jest mężczyzna, on musi działać, interweniować. Na bierność w słowniku prawdziwej męskości nie ma żadnego miejsca. Bóg, aby pokonać bierność, umieścił w każdym mężczyźnie swoje waleczne serce.

4. Serce Wojownika mówi: „Nie pozwolę, aby panoszyło się zło. Pewnych rzeczy nie można tolerować. Muszę coś zrobić. Najważniejsza jest wolność”. Serce Wojownika deklaruje: „Będę się dla ciebie narażał”.

5. Natura Wojownika jest gwałtowna, odważna, gotowa do przeciwstawiania się złu, gotowa do walki. Młody mężczyzna na etapie Wojownika przestaje pytać: „Dlaczego życie jest takie trudne?”. Traktuje trudności jako wezwanie do walki, do powstania, zabiera się za nie. Uczy się mieć „twarz jak głąz”, chcąc wypełnić swoją życiową misję.

6. Czas Wojownika jest czasem uczenia się dyscypliny, koncentracji ciała, umysłu i ducha.

7. Najważniejszą sprawą dla Wojownika jest rozwinięcie nieustępliwego serca. „Pozostanę nieustraszony! Nie ulegnę! Nie zrezygnuję!” – takie jest przesłanie Wojownika.

8. Wojownik musi się nauczyć, że jego serce nie powinno się niczemu poddawać. Nie wolno Wojownikowi zabijać serca z lęku przed pokusą, lecz powinien je chronić dla bardziej szlachetnych celów, zachowywać swe serce jako wielki zbiornik namiętnej siły i świętego pragnienia.

9. Serce Wojownika w chłopcu zostaje zranione, kiedy mówi mu się, że agresywność jest czymś absolutnie złym, że bycie dobrym jest równoznaczne z byciem grzecznym.

10. Serce Wojownika w młodym mężczyźnie jest zranione, kiedy usiłuje być Wojownikiem i zostaje wydrwiony.

11. Brak zwycięstw, znęcanie się, popychanie, bicie złamało wielu młodych Wojowników, skazując ich na bierność: „Już nigdy więcej nie spróbuję”.

12. Młody mężczyzna potrzebuje obecności prawdziwego mężczyzny, który by mu powiedział, że jest dzielny, że robi coś szlachetnego, że choć nie zawsze wygrywa, to są pewne sprawy, o które warto walczyć.

13. Jeśli ojciec jest bierny, to jego syn nie może dorastać do bycia Wojownikiem. Pojawia się w synu frustracja, a wraz ze wzrostem bierności ojca w sercu chłopca rośnie brak szacunku do niego.

14. Serce Wojownika w chłopcu jest zranione, gdy musi zacząć walkę zbyt wcześnie. Zbyt wcześnie musi walczyć o coś, do czego jest nieprzygotowany, podejmować zadania, które są

przeznaczone dla dorosłych mężczyzn.

15. Serce Wojownika jest zranione, albo opuszczone, kiedy młody mężczyzna nie ma ani Króla, ani sprawy, której mógłby służyć.

16. Każdy młody mężczyzna musi się dowiedzieć, że ma w niebie Boga Ojca, który jest wielkim Wojownikiem. Jeśli pozwoli Mu, On dokona inicjacji jego na Wojownika. Bóg wychowuje swych synów: wszystko może odnowić, uzdrowić i umocnić.

17. Jesteśmy na wojnie, a nasz Bóg Ojciec i Jezus Chrystus są wielkimi Wojownikami. Większość z tego, co nas spotyka, jest w istocie elementem treningu Wojownika lub walką, którą musimy stoczyć. Najczęściej jest jednym i drugim.

18. Każdy młodzieniec szuka odpowiedzi na swe pytanie: „Czy mam wszystko, co trzeba by być prawdziwym mężczyzną?”. Na etapie Wojownika musi nauczyć się, że jest mocny, silny, niebezpieczny i tą moc ma dobrze i mądrze wykorzystać.

19. Wychowanie młodego mężczyzny na dzielnego człowieka jest kluczowe. Są trzy rodzaje odwagi: fizyczna, emocjonalna i duchowa.

20. Odwaga emocjonalna rozwija się na fizycznej, gdy chłopiec uczy się opanowywać lęk, gdy podejmuje ryzyko i nawiązuje nowe znajomości. Ważną rzeczą w rozwijaniu emocjonalnej odwagi jest to, by nie pozwolić chłopcu rezygnować i by pomagać mu powstać po niepowodzeniach i załamaniach.

21. Duchowa odwaga rozwija się wtedy, gdy chłopiec podejmuje ryzyko wiary. Trzeba zachęcać go, by zajmował stanowisko w sprawach wiary. Trzeba uczyć go, jak przeciwstawiać się Złemu i jak go zmuszać do ucieczki.

22. Rozwijanie dzielnego serca polega na tym, aby łagodnie i stopniowo wprowadzać chłopca w te sytuacje, w których czuje się przerażony, w których widać u niego wahanie albo niepewność, i pomagać mu pokonywać lęk.

23. Bóg, by uczyć młodzieńca odwagi, prowadzi go w sytuacje trudne po ludzku, budzące w nim lęk. Diabeł podsuwa myśli, że nie da sobie rady, że Bóg go opuścił i jest skazany na samego siebie. Bóg zaś mówi: „Dasz radę – bądź mężczyzną! Jestem przy tobie”. W ten sposób rozwija się odwagę.

24. Wychowanie wojowników, to wychowanie mężczyzn, którzy walczą o słuszną sprawę. Trzeba uczyć chłopca rozróżniać dobro i zło. Musi zmierzyć się ze złem i zająć wobec niego stanowisko. Musi mieć słuszną sprawę, której warto się oddać, i Króla, którego warto słuchać i służyć Mu.

25. Wojownik jest stworzony do walki i z jego chrześcijaństwem musi łączyć się bitwa. Wierzący mężczyzna to nie miły facet, który dobrze się zachowuje, ale Wojownik stający na polu bitwy w słusznej sprawie.

26. Każdy chłopiec powinien widzieć, jakim Wojownikiem jest jego ojciec, jak bardzo jest zaangażowany w Wielką Bitwę. To prowadzi go do świata prawdziwych mężczyzn.

27. W jaki sposób wychowuje Bóg mężczyznę? Poprzez trudy! Jak długo mężczyzna będzie szedł po linii najmniejszego oporu, fundował sobie wygodne życie, tak długo będzie odbierał próby i kłopoty jako niełaszkę. Jak wyszkolić najlepiej Wojownika, jeśli nie przez stawianie go w sytuacji, kiedy będzie musiał toczyć walkę po walce?

28. Wróg zjawia się w życiu mężczyzny, badając jego granice wytrzymałości. On zna jego życie, wie gdzie są słabe punkty. „Nigdy nie opuszczaj miecza. Nie idź na żadne ugody z żadną pokusą czy oskarżeniem. Wyraż od razu skruchę, gdy upadniesz. Módl się o siły Ducha Świętego. Przeciwstawiaj się na głos Wrogowi, jak to czynił Jezus na pustyni. Nakazuj Wrogowi ucieczkę”.

29. Życie dostarcza tysiące okazji, by obudzić w mężczyźnie Wojownika: „Unikaj najłatwiejszej drogi. Podejmij wyzwanie, tam gdzie ostatnio rezygnowałeś z działania. Wejdź w konflikt, od którego uciekasz. Broń swego stanowiska. Zaangażuj się tam, gdzie się wycofujesz. Bądź zdecydowany”.

30. W końcu każdy mężczyzna powinien odkryć, że musi stawić czoło wrogowi, którym jest zły duch. Musi dojść do bezpośredniego konfliktu z nim i jego królestwem ciemności: „Podejmij duchową walkę. Rozkaż w Imię Jezusa, by demon odszedł. Posługuj się na głos słowem z Biblii”.

31. „Czy czujesz lęk? Jeśli tak, że masz do czynienia z duchem lęku. Czy czujesz przytłaczające zniechęcenie? Prawdopodobnie zostałeś zaatakowany przez ducha zniechęcenia”. Mężczyzna nie może dawać przystępu złemu duchowi do swego serca. Życie jest poligonem. Trzeba je traktować poważnie.

32. Pierwszym posunięciem Wroga jest trzymanie mężczyzny z dala od bitwy: za pomocą lęku, braku wiary w siebie, niewiedzy, poprzez rany lub bierność, którą odziedziczył po Adamie.

33. Jeśli to nie skutkuje, Wróg zasypuje go walkami. Usiłuje sprowokować, by staczał boje, które nie są jego. Mężczyzna musi być ostrożny, by nie pozwolił się sprowokować do bitwy, która nie jest jego, bez względu, jak ważna mu się wydaje.

34. Ważne wydarzenia w życiu mężczyzny prawie zawsze są oznakami wojny. I jako takie trzeba je traktować.

35. Mężczyzna nie powinien pozwolić, by zło znalazło w nim jakiś punkt zaczepienia. Nie ulegać bierności i rezygnacji. Kiedy działa zdecydowanie z modlitwą na ustach, gdy nie chce mu się tego robić, umacnia się w nim Wojownik. Następnym razem będzie jeszcze silniejszy!

36. Żeby wygrać bitwę potrzebna jest więcej niż jedna potyczka. Wróg nie zrezygnuje tak łatwo po jednej porażce. Mężczyzna musi być wytrwały. Wróg będzie wystawiał jego determinację na próbę. Trzeba mu pokazać, że bez względu na to, jak długo potrwa walka, jest się zdecydowanym odnieść zwycięstwo.

37. Jezus Chrystus był tak czysty, że Wróg nie miał w Nim nic swego. To mówi coś niezwykle ważnego na temat walki duchowej. Najlepszą bronią mężczyzny jest jego świętość. Duchowa walka czyni go świętym. Jego powołaniem jest stać się świętym i mocnym Wojownikiem.

38. „Nie ważne jak się czujesz, albo co tobie powiedziano, masz serce Wojownika, ponieważ nosisz w sobie obraz Boga. Jeśli Mu pozwolisz, On cię wyszkoli, abyś stał się wielkim Wojownikiem”.